

Zbiorą 30 tys. w tydzień?

Data publikacji: 14.05.2013 9:30

Jedno z ciekawszych miejsc na mapie Cieszyna może wkrótce zniknąć - Strefa Wolności ma problemy, ale też - przy okazji kłopotów - okazuje się, że ma spore grono sympatyków. Czy uda się im zebrać 30 tys. zł.? Na zebranie pieniędzy jest mało czasu - tydzień.

W akcję włączył się m.in. Klub Przedsiębiorcy Zamku Cieszyn, którego członkiem jest Janusz Madera ze Strefy Wolności. W internecie pojawiła się [petycja](#) do władz Miasta: - ***My niżej podpisani mieszkańcy Powiatu Cieszyńskiego i sympatycy Strefy Wolności zwracamy się z prośbą do władz miasta Cieszyn o pomoc, wsparcie materialne i niematerialne, duchowe tego ważnego dla lokalnej społeczności miejsca. Strefa Wolności to przecież nie tylko ściana wspinaczkowa, siłownia, fitness czy sala zabaw. To przede wszystkim ludzie którzy ją tworzą, atmosfera, jaką wprowadzają. To miejsce spotkań, to przestrzeń, która skupia wokół siebie pasjonatów z różnych dziedzin, niekoniecznie związanych ze wspinaczką w ogóle - argumentują twórcy petycji.***

Akcję na facebookowym profilu [Strefy Wolności](#) komentuje właściciel Strefy Wolności, Janusz Mendera: - ***Zainicjowana przez Ekipę Strefy Wolności akcja rzuciła mnie na kolana i spowodowała niekryte wzruszenie. Chcę podkreślić, iż nie jest to działanie marketingowe, a rzeczywista oddolna inicjatywa. W ten dość dziwny sposób spełnia się moje marzenie o stworzeniu nie tylko miejsca, a środowiska. I o sukcesie dowiaduję się dzięki kłopotom.***

Wyjaśnia też dlaczego Strefa ma problemy finansowe: - ***Czuję, że winny jestem wyjaśnienia wszystkim w czym rzecz... Strefa Wolności od początku zmagala się z kłopotami finansowymi. Bóle rodzenia zwiększyły się po utracie szansy na otrzymanie dotacji unijnej, na którą liczyliśmy. Trzeba było zmienić plany inwestycji i tak z planowanych ponad 300 m2 ściany, zrobiło nam się o połowę mniej - tłumaczy: - Od początku liczyliśmy też, że miejsce to otrzyma wsparcie od Miasta. Przeliczyliśmy się. Działamy bez wsparcia i dotacji. Działamy próbując zapewnić wszystkim dobrą atmosferę i kąt dla każdego. To nie jest dochodowy interes, mimo to staramy się, żeby ceny były dla Was przystępne. Wierście lub nie, ale nie zarabiamy tyle, żeby móc pokrywać bieżące koszty utrzymania. Nadal wierzę, że warto sporo zaryzykować, żeby spełnić marzenia i próbować pasją zarażać innych. Dzięki wszystkim, którzy się zaangażowali w tą akcję! Dzięki wszystkim, którzy chcą nam pomóc! Nic nie mogę Wam obiecać, jedynie to, że postaram się, żeby było tu po Waszemu!***

196 osób na Facebooku zdecydowało się "wziąć udział" w akcji "[30 tysięcy w tydzień! Damy radę!](#)": - ***Dnia 18 maja (sobota) 2013, w godzinach od 16.00 do 22.00 zapraszamy Cię na imprezę zatytułowaną: „30 tysięcy w tydzień? Damy radę!” Jest to inicjatywa zorganizowana przez pracowników i sympatyków Strefy Wolności w dość krótkim czasie. To nasze być, albo nie być! - wyjaśnia Ekipa Strefy Wolności: - W programie imprezy m.in. aerobiki, zajęcia taneczne dla dorosłych i dzieci w różnym wieku, warsztaty teatralne, plastyczne, wystawy prac studentów UŚ wydziału artystycznego z Cieszyna z możliwością ich zakupu, koncerty, animacje, fire show i wiele innych. Wstęp to symboliczne 10 zł (chyba, że czujesz potrzebę dania więcej). Cały dochód przeznaczony będzie na współtworzenie Strefy Wolności. Jeżeli wiesz, że nie możesz przyjść, a chcesz nam pomóc, to możesz opłacić swoje wejście nie przychodząc na imprezę. Każdy, kto przyjdzie, bądź w jakikolwiek inny sposób wspomóż to przedsięwzięcie, będzie mógł się podpisać na specjalnie wydzielonej przestrzeni w Strefie Wolności, tym samym zostawiając po sobie ślad. Prosimy, przekazuj tę wiadomość dalej, zabierz znajomych i widzimy się w sobotę w Strefie Wolności. Obojętność nie jest już w modzie.***